

Sygn. akt I C 1006/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 października 2017 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi, I Wydział Cywilny, w składzie:

Przewodniczący: S.S.R. Bartosz Kasielski

Protokolant: sekretarz sądowy Sylwia Wróblewska

po rozpoznaniu w dniu 28 września 2017 roku w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa J. S. i B. S.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.

o zapłatę

I. w sprawie z powództwa J. S. :

1. zasądza od (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz J. S. kwotę 15.000 zł (piętnaście tysięcy złotych) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 18 listopada 2016 roku do dnia zapłaty;
2. oddala powództwo w pozostałej części;
3. zasądza od (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz J. S. kwotę 1.641,91 zł (jeden tysiąc sześćset czterdzieści jeden złotych 91/100) tytułem kosztów procesu.

II. w sprawie z powództwa B. S. :

1. zasądza od (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz B. S. kwotę 10.000 zł (dziesięć tysięcy złotych) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 18 listopada 2016 roku do dnia zapłaty;
2. oddala powództwo w pozostałej części;
3. zasądza od (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz B. S. kwotę 1.838,12 zł (jeden tysiąc osiemset trzydzieści osiem złotych 12/100) tytułem kosztów procesu.

III. nakazuje zwrócić ze Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi na rzecz (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. kwotę 193,52 zł (sto dziewięćdziesiąt trzy złote 52/100) tytułem niewykorzystanej części zaliczki uiszczonej w dniu 13 września 2017 roku.

Sygn. akt I C 1006/16

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 9 listopada 2016 roku J. S. oraz B. S. wystąpili przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W. o zapłatę kwot odpowiednio : 25.000 złotych oraz 15.000 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia doręczenia pozwu pozwanej do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za krzywdę doznaną wskutek śmierci K. B.

– siostry J. S. oraz ciotki B. S., a także przyznanie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

(pozew k.2 – 7)

W odpowiedzi na pozew z dnia 2 grudnia 2016 roku (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych.

Uzasadniając swoje stanowisko procesowe pozwana wskazała, że roszczenie J. S. jest rażąco wygórowane i nieusprawiedliwione, tym bardziej, że na jego rzecz wypłacono już kwotę 25.000 złotych tytułem zadośćuczynienia w toku postępowania likwidacyjnego. W przypadku B. S. pozwana zakwestionowała jego legitymację procesową czynną wskazując, że powód nie należy do kategorii osób najbliższych w rozumieniu art. 446 § 4 k.c.

(odpowiedź na pozew k.11 – 14)

W toku rozprawy z dnia 28 września 2017 roku powodowie sprecyzowali dochodzone roszczenie w zakresie należności ubocznych wskazując, że domagają się od zasądzonych kwot odsetek ustawowych za opóźnienie.

(protokół rozprawy z dnia 28 września 2017 roku 27:37 min k.112)

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny :

W dniu 2 czerwca 2014 roku w Ł. na ulicy (...), D. G., kierując pojazdem marki V. (...) o numerze rejestracyjnym (...), umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym i przed wykonaniem manewru skrętu w prawo z ulicy (...) na wysokości posesji nr (...) w drogę dojazdową do posesji, nie zachował szczególnej ostrożności, nie obserwował drogi jazdy i nie upewniwszy się, czy na drodze znajduje się pieszy korzystający z pierwszeństwa przejścia przez tę drogę, nie zatrzymał pojazdu, w wyniku czego potrącił, a następnie najechał na pieszą K. B. prawym przednim kołem pojazdu, po czym pomimo tego nie zatrzymał natychmiast pojazdu, najjeżdżając na pieszą także prawym tylnym kołem. Wskutek odniesionych w wypadku obrażeń K. B. poniosła śmierć na miejscu.

Wyrokiem Sądu Rejonowego dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi z dnia 9 stycznia 2015 roku, wydanym w sprawie sygn. akt VI K 992/14, zmienionym następnie wyrokiem Sądu Okręgowego w Łodzi z dnia 9 czerwca 2015 roku, wydanym w sprawie V Ka 329/15 D. G. został skazany za przestępstwo wyczerpujące dyspozycję art. 177 § 2 k.k.

(wyrok Sądu Rejonowego dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi k.84 – 85, wyrok Sądu Okręgowego w Łodzi k.86 – 87, notatki urzędowe k.28 – 30)

Kierujący pojazdem marki V. D. G. posiadał ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W..

(okoliczność bezsporna)

W tym samym czasie J. S. przebywał na urlopie w Grecji. Mężczyzna został poinformowany o śmierci siostry przez swojego ojca w dniu 2 czerwca 2014 roku, kilka godzin po wylądowaniu na miejscu wypoczynku. J. S. początkowo nie mógł uwierzyć w przekazaną mu tragiczną wieść i chciał ją zweryfikować, co ostatecznie potwierdził mąż zmarłej. Mężczyzna natychmiast zdecydował się przerwać urlop, jednakże do Polski wrócił dopiero w dniu 4 czerwca 2014 roku, ponieważ koszt biletów na wcześniejszy samolot przewyższał jego możliwości finansowe.

(dowód z przesłuchania powoda - protokół rozprawy z dnia 28 września 2017 roku 5:10 min – 8:09 min k.111)

J. S. utrzymywał ze swoją siostrą bardzo bliskie, rodzinne relacje. K. B. była również matką chrzestną B. S.. Kobieta podtrzymywała ze swoim bratem oraz bratankiem ścisły kontakt, widywali się niemal w każdy weekend, a jeżeli obowiązki zawodowe jej na to pozwalały – także w dni powszednie. Ponadto spotykali się przy okazji wszelkich

uroczystości rodzinnych i świąt. K. B. stanowiła dla swego brata niezwykle duże wsparcie zarówno psychiczne, jak i finansowe, w szczególności w kontekście całkowicie nieudanego związku małżeńskiego J. S., którego żona nadużywała alkoholu i narkotyków, a przy tym nie poświęcała czasu B. S.. Między rodzeństwem panowała zgoda, nie było sporów, a J. S. mógł liczyć na swoją siostrę w każdej sytuacji.

K. B. traktowała B. S., dla którego była matką chrzestną, niemal jak swojego syna. Przelewała na niego ogrom uczuć, gdyż sama nie posiadała dzieci. K. B. kupowała swemu chrześniakowi zabawki, ubrania, zabierała go na wycieczki, na basen, czy do F..

Po otrzymaniu wiadomości o śmierci K. B., J. S. poczuł wielką rozpacz, a do dzisiaj przeżywa żalobę po jej stracie. W tym czasie mężczyzna uzyskiwał wsparcie od swych rodziców. Pomimo upływu 3 lat od tragicznego zdarzenia J. S. wciąż je rozpamiętuje. Sytuacja ta nie jest dla niego łatwa. Mężczyzna stara się odwiedzać grób siostry rzadko, aby uniknąć powrotu przykrych wspomnień. Najczęściej udaje się na cmentarz pod nieobecność swych rodziców i syna.

W chwili śmierci swej cioci B. S. miał 2,5 roku. Pomimo swego wieku dziecko rozpoznawało K. B., wiedziało kim jest dla niego ta osoba oraz nawiązało bliską więź. B. S. w dalszym ciągu pamięta o swej cioci, wspomina ją przy różnych okazjach, w szczególności przejeżdżając obok miejsc wspólnych wycieczek lub oglądając zabawki od niej otrzymane. Czasami prosi również o pokazanie mu zdjęć K. B., gdyż chce na nią popatrzeć. Zdarzają się sytuacje, w których płacze wspominając swą ciocię i twierdzi, że obecnie jest ona w niebie „w chmurkach”. Po śmierci kobiety, jej zadania jako matki chrzestnej przejął jej mąż – M. B., który uczestniczy w rodzinnych uroczystościach, a niekiedy zabiera również chłopca z zajęć pozalekcyjnych i przywozi go do swojego domu. B. S. akceptuje obecną partnerkę swego ojca, która zastąpiła mu w pewnym stopniu zmarłą ciocię. Nie ma również problemów z porozumieniem się z córką swego ojca z kolejnego związku.

W rodzinie J. i B. S. nadal wspomina się osobę zmarłej, przy czym obecnie rozmowy na jej temat są spokojniejsze i nie wywołują tyle bólu co w przeszłości. J. S. od śmierci swej siostry korzysta z pomocy lekarza psychiatry co najmniej raz w miesiącu, a nadto przyjmuje leki uspokajające.

(dowód z przesłuchania powoda - protokół rozprawy z dnia 28 września 2017 roku 8:41 min – 27:37 min k.111 – 112)

K. B. w chwili śmierci miała 33 lata. Jej sytuacja majątkowa była bardzo dobra. Kobieta prowadziła wspólne gospodarstwo domowe wraz ze swoim mężem M. B., przy czym nie posiadali dzieci. Nie dolegały jej żadne schorzenia. K. B. na kilka lat przed swoją śmiercią wraz z mężem wybudowała dom w okolicach miejsca zamieszkania J. oraz B. S., aby być bliżej nich i móc utrzymywać ściślejsze kontakty.

(dowód z przesłuchania powoda - protokół rozprawy z dnia 28 września 2017 roku 8:41 min – 27:37 min k. 111 - 112)

J. S. prowadzi obecnie wspólne gospodarstwo domowe wraz z synem B. (obecnie 5 lat) oraz partnerką życiową i ich wspólną córką w wieku 1,5 roku. Mężczyzna utrzymuje stałe kontakty ze swoim rodzicami oraz mężem zmarłej siostry.

(dowód z przesłuchania powoda - protokół rozprawy z dnia 28 września 2017 roku 8:41 min – 27:37 min k.111 – 112)

Śmierć K. B. była szokiem dla całej rodziny, w tym J. S., który był silnie emocjonalnie związany z siostrą. Jego stan emocjonalny po śmierci siostry był niekorzystny – w pierwszym momencie przeżywał szok, niedowierzanie, następnie smutek, żal, tęsknotę. Nagłe zerwanie więzi spowodowało reakcję poczucia opuszczenia i osamotnienia. Mężczyźnie trudno jest się pogodzić ze śmiercią K. B., która była młodą, pełną radości i planów na przyszłość osobą, a także zawsze wspierała go w trudnych momentach życia. Refleksje, wspomnienia oraz wyobrażenia dotyczące utraconej przyszłości pogłębiają poczucie straty i bólu, które trwa do tej pory. Śmierć siostry wywołała u J. S. konsekwencje zdrowotne w postaci reakcji psychosomatycznej oraz dolegliwości fizycznych, które wymagały porad lekarskich i potwierdzają

wystąpienie silnego stresu. Mężczyzna do chwili obecnej przeżywa utratę siostry jako bolesną stratę, która wywołuje poruszenie i tęsknotę.

Zmarła K. B. była bliską osobą również dla B. S., który miał z nią więź emocjonalną. Utrata matki chrzestnej w tak młodym wieku może być szczególnie dostrzegalna w dalszym etapie jego życia. Dziecko w tym wieku (2,5 roku) nie ma jeszcze wyrobionego pojęcia śmierci w rozumieniu osoby dorosłej, dlatego też trudno jest ocenić rozmiar doznanych przez niego cierpień. Okoliczność ta nie może jednak stanowić przyczyny odmowy prawa do przeżywania straty, przede wszystkim poprzez dostrzeganie faktu, że zmarła osoba nie pojawia się już w ich otoczeniu, a także w sposób pośredni poprzez odczuwanie emocji towarzyszących żałobie bezpośrednich opiekunów dziecka.

(dowód z opinii biegłego psychologa R. W. – M. k.96 – 100)

W toku postępowania likwidacyjnego (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. wypłaciła na rzecz J. S. kwotę 25.000 złotych tytułem zadośćuczynienia po śmierci siostry. Ubezpieczyciel odmówił wypłaty jakichkolwiek świadczeń na rzecz B. S..

(okoliczności bezsporne)

Powyzszy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o całokształt zgromadzonego materiału dowodowego, w szczególności twierdzenia J. S., dokumenty z akt postępowania karnego, a także opinię z zakresu psychologii.

Złożona ekspertyza była jasna, spójna i w pełni odpowiadała na zakreśloną tezę dowodową. Wobec braku zastrzeżeń stron, jej ostatecznych wniosków, a także wiedzy biegłego z zakresu powierzonej mu dziedziny, Sąd nie znalazł żadnych okoliczności, które deprecjonowałyby jej wartość dowodową.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Powództwa podlegały uwzględnieniu jedynie w części.

Na wstępie podkreślenia wymaga fakt, że powodów w niniejszej sprawie łączyło współuczestnictwo formalne (art. 72 § 1 pkt 2 k.p.c.), w związku z czym ich roszczenia zgłoszone w ramach jednego postępowania należało potraktować jako odrębne powództwa. Mając jednak na względzie zbliżoną podstawę faktyczną żądań uzasadnionym pozostawało łączne przeprowadzenie rozważań prawnych odnośnie zagadnień stanowiących przedmiot rozstrzygnięcia.

Materialnoprawną podstawę zgłoszonych roszczeń stanowił przepis art. 446 § 4 k.c., zgodnie z którym sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Z uwagi na stanowisko procesowe pozwanego koniecznym pozostawało ustalenie zasady jego odpowiedzialności w odniesieniu do B. S., w szczególności rozstrzygnięcie, czy powód zaliczał się do kręgu osób najbliższych dla zmarłego w rozumieniu art. 446 § 4 k.c.

O tym, kto jest najbliższym członkiem rodziny decyduje faktyczny układ stosunków pomiędzy określonymi osobami, a nie formalna kolejność pokrewieństwa wynikająca w szczególności z przepisów kodeksu rodzinnego i opiekuńczego, czy ewentualnie z powinowactwa. Aby więc ustalić, czy występujący o zadośćuczynienie jest najbliższym członkiem rodziny niezującego sąd powinien stwierdzić, czy istniała silna i pozytywna więź emocjonalna pomiędzy dochodzącym tego roszczenia a zmarłym (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 czerwca 2011 roku, III CSK 279/10, Lex nr 898254, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 sierpnia 1970 roku, II CR 313/70, OSN 1971, nr 3, poz. 56, orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 31 maja 1938 roku, II C 3142/37, Z. O. 1939, poz. 100, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 grudnia 1969 r., III PRN 77/69, OSN 1970, nr 9, poz. 160, wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 30 marca 2017 roku, I ACa 1272/16, Lex nr 2282403, wyrok Sądu Okręgowego w Łodzi z dnia 4 października 2016 roku, III Ca 1026/16, Lex nr 2151832, wyrok Sądu Okręgowego w Łodzi z dnia 16 września 2016 roku, III Ca 738/16, Lex nr 2150534).

Podzielając w pełni powyższy pogląd nie sposób uznać za prawidłowe stanowiska pozwanego ograniczającego krąg osób uprawnionych w rozumieniu art. 446 § 4 k.c. jedynie do małżonka, partnera w niesformalizowanym związku, rodzeństwa, rodziców, dziadków i wnuków. Każdorazowo wyznacznikiem będą okoliczności faktyczne konkretnego

przypadku, w związku z czym nieuzasadnionymi pozostaje wykluczenie takiej więzi a priori między osobami spowinowaconymi. Taka wykładnia prezentowanego przepisu znajduje również odzwierciedlenie w doktrynie, gdzie wskazywany jest brak definicji legalnej pojęcia osoby najbliższej, przy czym nie dochodzi do ograniczenia kręgu takich osób jedynie do małżonka i dzieci zmarłego, ale wskazuje się również innych członków jego rodziny, a więc krewnych, powinowatych lub osoby niepowiązane formalnymi stosunkami prawnorodzinnymi (np. konkubent, jego dziecko), jeżeli zmarły pozostawał z nimi faktycznie w szczególnej bliskości powodowanej bardzo silną więzią uczuciową (por. Z. Radwański, A. Olejniczak, *Zobowiązania – część ogólna*, Warszawa 2014, s. 268).

Ustalone w niniejszej sprawie fakty potwierdziły status B. S. jako osoby najbliższej dla zmarłej w rozumieniu art. 446 § 4 k.c. Okoliczność ta znajduje odzwierciedlenie nie tylko w niekwestionowanej przez strony ekspertyzie z zakresu psychologii, gdzie wyrażono słuszny pogląd o braku jakichkolwiek podstaw do odmowy prawa przeżywania śmierci najbliższej osoby nawet najmłodszym dzieciom, ale również badaniu przedmiotowym stanowiącym punkt wyjścia do opracowania opinii oraz spójnym, wiarygodnym i szczerym twierdzeniem J. S.. Nie sposób zanegować, że zmarła K. B. utrzymywała ze swym bratankiem wyjątkowo bliskie relacje, które wykraczają poza standardową więź na linii spowinowaconych w tym stopniu. Regularne odwiedziny (nawet 2 razy w tygodniu), zajmowanie czasu wolnego (wycieczki, basen, F.), czy liczne prezenty świadczą o szczególnej, emocjonalnej więzi między zmarłą, a B. S.. Uwzględniając przy tym sytuację życiową J. S. (nieudany związek małżeński) nie można kwestionować faktu, że zmarła w istocie przeznaczała dla swego bratanka więcej czasu niż jego matka. W tych szczególnych realiach sam wiek powoda (2,5 roku) w chwili śmierci K. B. nie wyłącza możliwości odczuwania krzywdy, tym bardziej, że B. S. ma świadomość, że nie spotka już nigdy swej ciotki, wspomina ją i utrwalił w pamięci wszelkie ciepłe wspomnienia związane z jej osobą (por. wyrok Sądu Okręgowego w Łodzi z dnia 23 kwietnia 2014 roku, III Ca 978/14, Lex nr 2126346).

Z powyższych względów Sąd uznał, że również roszczenie B. S. pozostaje usprawiedliwione co do zasady

Dokonując oceny wysokości zgłoszonych roszczeń koniecznym pozostawało zastrzeżenie, że zadośćuczynienie pieniężne opisane w dyspozycji art. 446 § 4 k.c. ma na celu zrekompensowanie doznanej krzywdy, w szczególności cierpienia, bólu i poczucia osamotnienia po śmierci najbliższego członka rodziny. W literaturze zwraca się uwagę, że na rozmiar krzywdy mają wpływ przede wszystkim dramatyzm doznań osoby bliskiej, poczucie osamotnienia i pustki, cierpienia moralne i wstrząs psychiczny wywołany śmiercią osoby najbliższej, rodzaj i intensywność więzi łączącej pokrzywdzonego ze zmarłym, wystąpienie zaburzeń będących skutkiem tego odejścia, roli w rodzinie pełnionej przez osobę zmarłą, stopień w jakim pokrzywdzony będzie umiał znaleźć się w nowej rzeczywistości i zdolności jej zaakceptowania, leczenie doznanej traumy oraz wiek pokrzywdzonego.

Instytucja określona w art. 446 § 4 k.c. jest odzwierciedleniem w formie pieniężnej rozmiaru krzywdy, a ta w istocie nie zależy od statusu materialnego pokrzywdzonego. Rozmiar zadośćuczynienia może być natomiast odnoszony do stopy życiowej społeczeństwa, która, mając charakter tylko uzupełniający i może ograniczać wysokość zadośćuczynienia tak, by jego przyznanie nie prowadziło do wzbogacenia osoby uprawnionej, nie może jednak pozbawić zadośćuczynienia jego zasadniczej funkcji kompensacyjnej i eliminować innych czynników kształtujących jego wymiar (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 10 października 2012 roku, sygn. akt I ACa 439/12, Lex nr 1223149; wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 16 maja 2012 roku, I ACa 301/12, Lex nr 1213847; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 maja 2012 roku, IV CSK 416/11, Lex nr 1212823).

Mając na względzie powyższe, jak również fakultatywny charakter zadośćuczynienia, Sąd uznał, że w niniejszej sprawie ziściły się przesłanki warunkujące jego przyznanie powodom. Zgromadzony materiał dowodowy potwierdził bowiem, że należeli oni do kręgu najbliższych osób dla zmarłej, a jej przedwczesna, nagła śmierć skutkowałą poczuciem krzywdy.

Określając rozmiar krzywdy odczuwanej przez powoda J. S. po stracie siostry Sąd uznał, że był on znaczny, a charakteryzował się wystąpieniem reakcji żałoby oraz urazem emocjonalnym, który wpłynął niekorzystnie na jego stan psychiczny. Do chwili obecnej mężczyzna przejawia poczucie bólu i tęsknoty po zmarłej siostrze. Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy potwierdził silną więź emocjonalną, jaką powód był związany ze swą siostrą. Nie ulega

wątpliwości, że K. B. stanowiła ważną postać w jego życiu rodzinnym. Rodzeństwo pozostawało w stałym kontakcie, a zmarła wspierała swojego brata w codziennym życiu, zarówno pod względem psychicznym, jak i finansowym. Powód spędzał z siostrą wspólnie wiele czasu, nie tylko w przypadku rodzinnych i okazjonalnych świąt, ale również na co dzień i sporadycznie w trakcie wakacji. Wskazana więź oraz stopień jej nasilenia sprawiły, że po śmierci siostry powód doświadczył wyjątkowo stresujących doświadczeń w postaci szoku, głębokiej rozpacz, żalu i smutku po jej utracie. Cierpienia psychiczne z pierwszego okresu po wypadku cechowały się stosunkowo wysokim natężeniem, który ostatecznie skutkował regularnymi wizytami u psychiatry oraz stosowaniem leków uspokajających. Nie można przy tym stracić z pola widzenia, że powód nadal nie pogodził się ze śmiercią siostry, regularnie, choć niezbyt często, odwiedza jej grób i kultywuje pamięć o zmarłej. Jednocześnie K. B. zmarła w wieku zaledwie 33 lat, co pozbawiło jej brata dalszych, wzajemnych, ciepłych relacji z siostrą przez dalszą, znaczną część jego życia.

W przypadku B. S. należy zaznaczyć, że jako 2,5 letnie dziecko w chwili tragicznego zdarzenia nie był w stanie zrozumieć pojęcia śmierci w rozumieniu osoby dorosłej, jednakże zdaje sobie sprawę z nieodwracalności skutków wypadku i śmierci swej ciotki. Chłopiec uświadamia sobie, że już nigdy nie zobaczy K. B., często ją wspomina, a niekiedy płacze z tego powodu. Stan ten potwierdza nawiązanie szczególnej więzi emocjonalnej między B. S., a zmarłą, której brak będzie niezwykle dotkliwy w dalszym etapie jego życia, w szczególności dorastania i wkraczania w dorosłe życie. Bez wątpienia nie jest możliwe stanowcze stwierdzenie zakresu i charakteru tej straty dla dalszego rozwoju i kształtowania osobowości dziecka, niemniej jednak B. S. pozbawiony został radości obcowania z cicią, wspólnych zabaw, wycieczek, rozmów oraz wsparcia i opieki z jej strony w szerokim znaczeniu. Powód stracił zatem bezpowrotnie jedną z najbliższych osób, na której wsparcie i pomoc, zarówno w wymiarze psychicznym, jak i materialnym mógłby liczyć.

Z drugiej strony niezbędnym było uwzględnienie sytuacji rodzinnej powodów. W chwili obecnej J. S. pozostaje w nieformalnym związku z którego posiada 1,5 roczną córkę. Nadto utrzymuje stały kontakt ze swymi rodzicami, na których wsparcie może zawsze liczyć. Nie bez znaczenie pozostaje również dalsze utrzymywanie kontaktu z mężem zmarłej, który stanowi wsparcie w procesie wychowania małoletniego syna. B. S. akceptuje partnerkę swego ojca, a z ze swoją przyrodnią siostrą zachowuje prawidłowe relacje. Zgromadzony materiał dowodowy potwierdza, że część dotychczasowych obowiązków K. B. została przejęta nie tylko przez jej męża (obowiązki chrzestnego), ale również obecną partnerkę życiową J. S.. Powoduje to niewątpliwe zniwelowanie straty i pustki po zmarłej ciotki.

Powyższe okoliczności z pewnością łagodzą w znacznym stopniu poczucie osamotnienia i uczucie utraty bezpieczeństwa powodów po śmierci siostry oraz ciotki, które to odczucia byłyby nieporównywalnie większe w sytuacji gdyby zmarła była jedyną bliską osobą dla każdego z powodów.

W dalszej kolejności zaznaczenia wymaga fakt, że każda śmierć osoby bliskiej, zwłaszcza nagła, jest dla rodziny ogromnym szokiem i traumatycznym przeżyciem. Na pewno też autentyczny jest ból powodów i pustka jaką odczuwają po śmierci K. B.. Należy jednak mieć na uwadze, że zadośćuczynienie za krzywdę w tym wypadku nie ma na celu pełnego zniwelowania krzywdy. Ból, rozpacz czy pustka nie są bowiem przeliczalne na żadne pieniądze. Zadaniem tego zadośćuczynienia jest jedynie wspomóżenie symboliczne, finansowe pokrycie krzywdy po stracie bliskiej osoby, a jego wysokość ustala sąd na podstawie indywidualnych okoliczności danej sprawy.

Całokształt poczynionych rozważań doprowadził Sąd do konkluzji, że uzasadniony pozostaje przyznanie na rzecz J. S. dalszego zadośćuczynienia w kwocie 15.000 złotych, zaś na rzecz B. S. świadczenia w kwocie 10.000 złotych. W pozostałym zakresie powództwa podlegały oddaleniu jako nadmiernie wygórowane.

O odsetkach sąd orzekł na podstawie art. 481 k.c. w zw. z art. 455 k.c. określając początkowy bieg terminu świadczeń ubocznych zgodnie z żądaniem pozwu tj. od daty doręczenia jego odpisu stronie pozwanej.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 100 zd. 1 in fine k.p.c. zgodnie z zasadą stosunkowego ich rozdzielenia, w myśl której każda ze stron powinna ponieść koszty w takim stopniu, w jakim przegrała sprawę. J. S. wygrał proces w 60 % (15.000 złotych / 25.000 złotych), zaś B. S. w 66 % (10.000 złotych / 15.000 złotych).

Koszty procesu w sprawie z powództwa J. S. wyniosły 8.770,24 złotych, w tym po stronie powoda w kwocie 5.150 złotych (1.250 złotych tytułem opłaty od pozwu – art. 13 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, 3.600 złotych tytułem kosztów zastępstwa procesowego - § 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz 300 złotych tytułem wynagrodzenia biegłego – art. 5 ust. 1 pkt 3 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych), zaś po stronie pozwanej 3.620,24 złotych (3.600 złotych tytułem kosztów zastępstwa procesowego - § 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych, 17 złotych tytułem opłaty skarbowej od udzielonego pełnomocnictwa oraz 3,24 złotych tytułem wynagrodzenia biegłego). Powoda, zgodnie z powyższą zasadą powinny obciążać koszty w wysokości 3.508,09 złotych ($0,4 \times 8.770,24$ złotych), skoro jednak faktycznie poniósł je w kwocie 5.150 złotych, pozwany powinien zwrócić na jego rzecz kwotę 1.641,91 złotych (5.150 złotych – $3.508,09$ złotych).

Koszty procesu w sprawie z powództwa B. S. wyniosły 8.270,24 złotych, w tym po stronie powoda w kwocie 4.650 złotych (750 złotych tytułem opłaty od pozwu – art. 13 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, 3.600 złotych tytułem kosztów zastępstwa procesowego - § 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz 300 złotych tytułem wynagrodzenia biegłego – art. 5 ust. 1 pkt 3 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych), zaś po stronie pozwanej 3.620,24 złotych (3.600 złotych tytułem kosztów zastępstwa procesowego - § 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych, 17 złotych tytułem opłaty skarbowej od udzielonego pełnomocnictwa oraz 3,24 złotych tytułem wynagrodzenia biegłego). Powoda, zgodnie z powyższą zasadą powinny obciążać koszty w wysokości 2.811,88 złotych ($0,34 \times 8.270,24$ złotych), skoro jednak faktycznie poniósł je w kwocie 4.650 złotych, pozwana powinna zwrócić na jego rzecz kwotę 1.838,12 złotych (4.650 złotych – $2.811,88$ złotych).

W toku niniejszego postępowania pozwana uiściła zaliczkę na poczet wynagrodzenia biegłego, przy czym nie została ona wykorzystana w całości. W myśl art. 84 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych sąd z urzędu zwraca stronie wszelkie należności z tytułu wydatków, stanowiące różnicę między kosztami pobranymi od strony a kosztami należnymi. Wskazana regulacja znajduje zastosowanie odpowiednio do zwrotu zaliczki – art. 84 ust. 2 ustawy. Tym samym należało wypłacić ze Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi na rzecz pozwanej kwotę 193,52 złotych, tytułem niewykorzystanej zaliczki na poczet wynagrodzenia biegłego.